

nauczyciela szkół poznańskich, autora zielnika roślin naczyniowych z Tatr, Podtatrza, Pienin, Wielkopolski i innych terenów, oraz podręcznika *Historia naturalna dla szkół*.

• 140 rocznica urodzin Hugona Zapalowicza (1852–1917), botanika i podróżnika, ur. w Lublanie (Słowenia); badacza flory Beskidu Zachodniego, Gór Pokucko-Marmaroskich, autora opisów licznych nowych gatunków oraz odmian i form, jednego z najbardziej znanych eksploratorów Karpat i zasłużonych działaczy Towarzystwa Tatrzańskiego. Odbył podróż dookoła świata, której opis zawarł w książce *Jedna z podróży naokoło ziemi* (t. 1–2. Lwów, 1899).



## SPRAWOZDANIA ZE SPOTKAŃ NAUKOWYCH SCIENTIFIC MEETING REPORTS

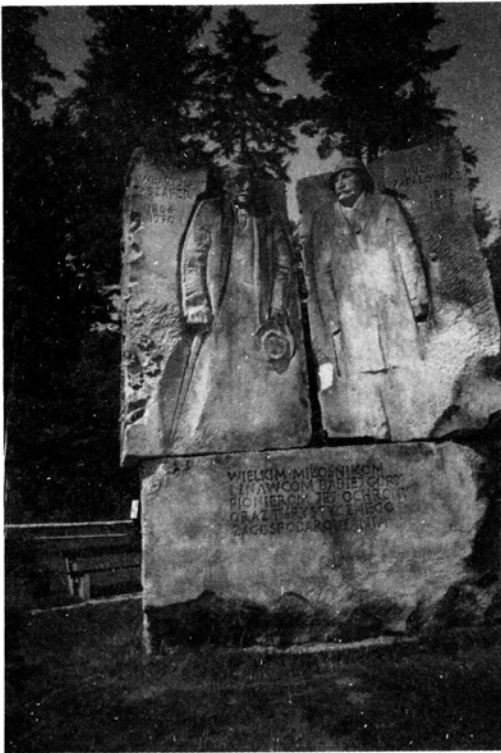
### III SYMPOZJUM MIĘDZYNARODOWEGO TOWARZYSTWA BADAŃ KORZENIOWYCH – „EKOLOGIA SYSTEMÓW KORZENIOWYCH I JEJ PRAKTYCZNE ZASTOSOWANIE” (WIEDEŃ, 2–6 WRZESIEŃ 1991)

3rd Symposium of the International Society  
of Root Research – „Root ecology and its  
practical applications”  
(Vienna, 2–6 September 1991)

International Society of Root Research (ISRR) jest zrzeszeniem młodym, ale bardzo dynamicznym. Powstało w roku 1982 jako niekomercyjna i pozaadministracyjna organizacja, która zrzesza uczonych zainteresowanych badaniem organów podziemnych roślin z różnych dyscyplin, prawie z całej kuli ziemskiej. Celem organizacji jest współpraca w badaniach rhizosfery. Towarzystwo regularnie rozsyła komunikaty, publikuje doniesienia z sympozjów i spotkań roboczych, oraz dotuje publikacje poświęcone badaniom korzeniowym.

Temat 3 Sympozjum w Wiedniu to *Ekologia systemów korzeniowych i jej praktyczne zastosowanie – wkład do badań całej rośliny* (Root ecology and its practical applications – A contribution to the investigation of the whole plant). Głównymi organizatorami konferencji byli: prof. dr Lora Kutschera z Instytutu Socjologii Roślin w Klagenfurcie – autorka znanych szeroko atlasów systemów korzeniowych traw i ziół oraz fitosocjolog prof. dr Erich Hübl z Uniwersytetu Uprawy Gleby z Wiednia, gdzie właśnie odbywały się obrady. Uczestniczyło w nich 320 uczonych z 30 krajów świata. Najliczniej przybyli uczestnicy z ZSRR (87 osób), Niemiec i Czechosłowacji.

We wstępnej fazie konferencji po oficjalnym powitaniu uczestników, niekonwencjonalne wystąpienie Prezydenta Towarzystwa, dr Hansa Perssona z Uppsali, nawiązujące do aktualnych wydarzeń w imperium radzieckim (19.08.1991) było miłym akcentem i wywołało głośny aplauz uczestników. Następnie prof. K. Vogt z New Haven (USA) wygłosił referat na temat: *Obecny stan i kierunki badań systemów korzeniowych* (Present state of root research and future trends). Dalsze obrady w ciągu 4 kolejnych dni toczy-



Ryc. 1. Pomnik Hugona Zapalowicza i Władysława Szafera w Zawoi; ufundowany przez Oddział Ziemi Babiogórskiej PTTK w 1984r.

Zbigniew MIREK

ły się w następujących grupach tematycznych: 1 – Anatomy and Physiology, 2 – Environmental impact on root growth and physiological processes in the root systems – importance for soil formation and soil protection/rhizosphere process, 3 – Practical application of root research, 4 – Rootsymbiosis and soil biological interactions, 5 – Natural vegetation and their ecology, 6 – Morphology of groundaxis and radications, 7 – Methods. Wymienione grupy tematyczne obejmowały 10 lub 20 minutowe referaty, prezentację posterów po każdym bloku referatów oraz dyskusje. Wygłoszono w sumie około 90 referatów i zaprezentowano 200 posterów, których streszczenie można znaleźć w odpowiednich materiałach (Root Ecology and its practical application – Abstracts). Całość materiałów z konferencji zostanie opublikowana: *Root ecology and its Practical Application – a Contribution to the Investigation of the Whole Plant*. 3th Int. Symposium, Vienna, 1991, selfpublishers, Verein für Wurzelforschung, A-9020 Klagenfurt, 1991.

Biorąc udział w Sympozjum można było się zorientować w ogólnych kierunkach badań rizosfery, najnowszych osiągnięciach naukowych i postępie w doskonaleniu metod badań systemów korzeniowych. Wśród prezentowanych wielu interesujących prac przeważały prace laboratoryjne z zakresu ekofizjologii, wykonane na roślinach użytkowych; znacznie mniej było prac dotyczących roślinności naturalnej lub na wpol naturalnej, wykonanych w terenie. Najdłużej, bo prawie 2 dni, trwała sesja druga (36 referatów i 65 posterów) skupiająca w 7 podsesjach prace na temat wpływu czynników siedliskowych światła, temperatury, wody, powietrza, właściwości fizycznych i chemicznych gleb oraz wzajemnych relacji pomiędzy korzeniami a częściami nadziemnymi, alokacji węgla i regulatorów wzrostu, tropizmu oraz innych procesów w rizosferze. Znaczną liczbę prac zgromadziła też sesja trzecia – praktyczne zastosowanie badań korzeni w rolnictwie, ogrodnictwie i leśnictwie (17 referatów, 41 posterów) oraz sesja czwarta o tematyce obejmującej symbiozy korzeniowe i biologiczne interakcje w glebie z dwoma podsesjami: 1 – bakterie wiążące azot i zwierzęta glebowe, 2 – mikoryza (12 referatów i 22 postery). Należy żałować, że obrady w podsekcjach odbywały się równolegle, co uniemożliwiało wysłuchanie niektórych referatów. Na konferencji można też było dyskutować w 22 grupach tematycznych na wybrane tematy oraz prowadzić nieformalne dyskusje i nawiązywać kontakty naukowe.

Sympozjum kończyły sesje terenowe. Pierwsza z nich w trzecim dniu obrad po południu odbyła się w

okolice Melku, gdzie uczestnicy mieli możliwość zapoznania się z morfologią i przestrzennym rozmieszczeniem systemów korzeniowych gatunków rosnących na piaszczystym zboczu. Zaprezentowano tutaj system korzeniowy kilkunastoletniej sosny *Pinus silvestris*, której długość organów podziemnych kilkakrotnie przekraczała wysokość części nadziemnych zarówno w płaszczyźnie horyzontalnej jak i wertykalnej oraz systemy korzeniowe killku bylin. Pochodzący z tego zbocza *Astragalus onobrychis* z imponująco długim systemem korzeniowym (4,85 m) zdołał salę obrad. Wycieczkę zakończyła wspólna kolacja, którą na zaproszenie mera uczestnicy spędzili w stylowej restauracji wśród toastów, śpiewów i występów grup folklorystycznych. W piątym dniu obrad odbyła się wycieczka we wschodnie regiony Austrii, gdzie w miejscowości Hundsheim (koło Deutsch Altenburg) w lessowym wąwozie zaprezentowano misternie wy-preparowane kilkumetrowej (nieraz ponad 5 m) długości systemy korzeniowe bylin murawy stepowej, np. *Taraxacum serotinum*, *Eryngium campestre* i innych. Następnym etapem tej sesji były tereny gleb słonych nieopodal jeziora Seewinkel. Rozległe solniska otaczają tam łąki z obrzymim bogactwem rzadkich gatunków słonorośliowych. Na dużych powierzchniach występuje *Lepidium crassifolium*, którego siewki rozmieszczone są w charakterystyczny sposób tworząc „poligony” przypominające sieć o kilkunastocentymetrowych oczkach. System korzeniowy dorosłych okazów *Lepidium crassifolium* pięciokrotnie przekracza wysokość części nadziemnych. W odkrywkach glebowych można było ponadto zobaczyć systemy korzeniowe: *Puccinella distans*, *Aster tripolium*, *Inula salicina*, *Artemisia maritima* i wiele innych. Na zakończenie Sympozjum odbyła się wycieczka w Alpy pod Grossglocner (Park Narodowy Hohe Tauern), podczas której na wysokości 1850–2250 mn.p.m. prezentowano zbiorowiska muraw wysokogórskich i odpowiadające im profile glebowe z wy-preparowanymi systemami korzeniowymi roślin. Pokazano systemy korzeniowe: *Alnus viridis*, *Pinus mugo*, *Larix decidua* u górnej granicy występowania oraz korzenie licznych gatunków roślin zielnych z ubogiej murawy wysokogórskiej *Nardo-Callunetum*, ze zbiorowiska *Agrostis vulgaris-Callunetum*, subalpejskiej murawy *Festucetum paniculatae* (związek *Nardion*), alpejskiej *Caricetum curvulae* oraz wyleżyska *Salicetum herbaceae*.

W konferencji ISRR brało udział 12 Polaków (4 osoby z Lublina, 5 z Poznania, 2 z Krakowa i 1 ze Skierniewic), którzy wygłosili 1 referat oraz zapre-

zentowali 8 posterów na 4 sesjach. Trzecie Sympozjum ISRR zainspirowało badaczy z Polski do ścisłej współpracy i zorganizowania roboczej konferencji.

Małgorzata KOTAŃSKA, Danuta TUMDAJOWICZ

**MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NA  
TEMAT: KARTOWANIE BIOTOPÓW NA  
OBSZARACH ZASIEDLONYCH  
(WIEDEŃ, 26–28 WRZESIEŃ 1991)**

**„Biotope mapping in inhabited regions” – an  
international conference  
(Vienna, 26–28 September 1991)**

W dniach 26–28 września 1991 roku odbyła się w Wiedniu konferencja naukowa pt. *Biotopkartierung im besiedelten Bereich* (Kartowanie biotopów na obszarach zasiedlonych). Była to 12 z rzędu konferencja zorganizowana przez Krajowe Urzędy Ochrony Przyrody i Kształtowania Krajobrazu Republiki Federalnej Niemiec (Landesanstalten für Naturschutz und Landschaftspflege der Bundesrepublik Deutschland) oraz Federalny (Austriacki) Zakład Badań Ochrony Przyrody i Ekologii Krajobrazu (Bundesforschungsanstalt für Naturschutz und Landschaftsökologie). Miejscem obrad był nowoczesny gmach Uniwersytetu Wiedeńskiego mieszczący Instytut Fizjologii Roślin – właściwe miejsce Konferencji.

Program objął 2 dni obrad plenarnych (22 referaty), obrady w sekcjach, sesję posterową oraz 1-dniową sesję terenową, dotyczącą problemów kształtowania i pielęgnacji krajobrazu, ochrony przyrody, a także problemów planistyczno-urbanistycznych w różnych częściach miasta Wiednia (Leopoldsborg, Donaueschingen, Prater, Altes Bahnhofsgelände). Dominującą była tematyka dotycząca metod kartowania biotopów i ich wykorzystania w rozwiązywaniu problemów urbanistyczno-planistycznych oraz przy opracowaniu wielu zagadnień związanych z szeroko pojętą ekologią miasta. Do ciekawszych referatów sesji plenarnych należały: *Grundprogramm für die Biotopkartierung im besiedelten Bereich* profesora Herberta Sukopp'a z Berlina oraz *Natureerhaltungsplan Begrenz – Versuch einer Harmonisierung von Naherholung und Naturschutz* profesora Georga Grabherra z Uniwersytetu Wiedeńskiego.

Wśród ponad 100 uczestników Konferencji znaleźli się, prócz gospodarzy – Austriaków, Niemcy, Czesi, Słowacy, Włosi, Szwajcarzy a także przyrodnicy z Holandii i Liechtensteinu. Znaczny wkład wniosła grupa polska. Pani profesor Maria Ławrynowicz z Uniwersytetu Łódzkiego wygłosiła referat pt. *Verbrei-*

*tung von Pilzen in der Stadt Łódź*; Dr Bogdan Jackowiak z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu przedstawił referat *Floristische Biotopkartierung in polnischen Großstädten*. Trzyosobowy zespół z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach (dr Barbara Tokarska-Guzik, dr Sławomir Sokół i mgr Adam Rostański) zaprezentował poster: *Floren – und Vegetationskartierung im Zentralteil von Oberschlesien*. W sesji posterowej eksponowany był także poster mgr Piotra Witostawskiego z Uniwersytetu Łódzkiego pt. *Spatial analysis of the flora of an urbanized area on the example of the city of Łódź*.

Należy podkreślić wzorową organizację konferencji, a także zainteresowanie ze strony władz miejskich Wiednia, wyrażone m.in. zaproszeniem uczestników konferencji na przyjęcie wydane przez burmistrza Miasta Wiednia.

Konferencja umożliwiła spotkanie, wymianę poglądów oraz nawiązanie kontaktów przez przyrodników Europy Zachodniej i Wschodniej.

Adam ROSTAŃSKI

**SYMPOZJUM „ZBIORY PRZYRODNICZE W  
POLSCIE. DOKUMENTACJA, PRZEPLÝW  
INFORMACJI”. MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE  
(BYTOM, 21–23 LISTOPAD 1991)**

**„Nature Collections in Poland. Documentation,  
and information flux” – A symposium at the  
Górnośląskie Museum  
(Bytom, 21–23 November 1991)**

W dniach 21–23 listopada 1991 roku odbyło się w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu sympozjum, którego głównym celem miała być, jak wynikało z tytułu, wymiana doświadczeń na temat dokumentacji zbiorów przyrodniczych w Polsce, oraz przepływ informacji o tychże zbiorach pomiędzy zainteresowanymi instytucjami w kraju i na świecie. Cel nie został jednak w pełni zrealizowany, do czego przyczynili się zarówno organizatorzy, jak i niektórzy prelegenci. Pierwsi stracili jakby panowanie nad stroną organizacyjną, drudzy natomiast albo nie dojechali albo, gdy już doszło do wygłoszenia referatu, często zapominali o czasie na niego przeznaczonym (20 minut), lub nawet o tytule własnego wystąpienia i co bardziej uważni słuchacze w osłupieniu wysłuchiwali opowieści trwających 45 minut i dłużej, daleko odbiegających nawet od szeroko ujętej tematyki sympozjum.

W drugim dniu pokazywany był sprzęt do preparowania, opracowywania i magazynowania zbiorów entomologicznych. Następnie prowadzone były obra-

dy w grupach. Botanicy wysłuchali informacji o zielnikowych zbiorach porostów i róz w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Krakowie, mszaków w Poznaniu, grzybów w Chrzanowie oraz o Zielniku Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, po czym wywiązała się dyskusja zdeterminowana przez marginalny problem stawek za sprawdzenie oznaczenia 1 arkusza zielnikowego. Na zakończenie botanicy stwierdzili, że katalog zielników (Z. Mirek. 1990. *Polish Herbaria. Polish Botanical Studies. Guidebook Series*, No. 2) jest już nieaktualny, ale zupełnie wystarczający, po czym, nie formułując żadnych założeń i sposobów dokumentacji zbiorów botanicznych i organizacji katalogu tychże – do czego zobowiązywał ich udział w sympozjum – zakończył obrady

W trzecim dniu obrad nie brałem już udziału.

Jakie wnioski na przyszłość z botanicznego punktu widzenia? Zarówno pieniądze, jak i czas są w obecnych warunkach bardzo cenne, stąd nie należy ich trwonić. Wymiana informacji i doświadczeń jest bardzo ważna i powinna odbywać się okresowo, nie może mieć jednak formy mało konkretnej, a organizatorzy sympozjów nie powinni kończyć swej pracy z chwilą otwarcia obrad. Osoby zgłaszające referaty powinny mieć rzeczywiście coś ważnego do powiedzenia, bo powtarzanie rzeczy ogólnie znanych nie prowadzi do żadnych konkretnych rezultatów.

Piotr KÖHLER

**PIERWOTNOŚĆ PRZYRODY – TEMATEM  
XXXVII SEMINARIUM GEOBOTANICZNEGO  
(WARSZAWA, 29 LUTY 1992)**

**Primeval nature as an object of 37th  
Geobotanical Seminar (Warszawa, 29 February 1992)**

Seminaria geobotaniczne, organizowane przez Sekcję Geobotaniki i Ochrony Szaty Roślinnej PTB oraz Białowieską Stację Geobotaniczną UW, mające już dziesięcioletnią tradycję, cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem przyrodników. Organizatorzy proponują bowiem tematy ważne, interesujące i aktualne nie tylko teoretycznie, ale i praktycznie, np. w zakresie ochrony przyrody. Ostatnie Seminarium, dotyczące pierwotności przyrody, nie obejmowało referatów, lecz pomyślane zostało jako forum do wymiany poglądów przy okrągłym stole między archeologami, hydrobiologami, gleboznawcami, botanikami, zoologami różnych specjalności (paleobotanika, fitosocjologia, ekologia, etologia, ornitologia i in.). Choć stół w pięknej Sali Senackiej w Pałacu Kazimierzowskim Uniwersytetu Warszawskiego nie był całkiem okrą-

gły, nie zakłóciło to żywego toku dyskusji, umiejętnie a zarazem dyskretnie kierowanej przez prof. dra J. B. Falińskiego (Białowieża). On też otworzył spotkanie odczytując piękny fragment prozy J. Steinbecka, zawierający opis starego lasu sekwojowego. Następnie postawił szereg pytań dotyczących pojęcia pierwotności, reliktywów i ostoi pierwotnej przyrody oraz możliwości odróżnienia ich od układów przyrodniczych wytworzonych przez człowieka lub będących jedynie stadiami wtórnej sukcesji. Pytania te warte są przemyślenia w obecnej dobie, gdy skutki działalności człowieka dotyczą wszystkich układów przyrodniczych, zaburzając nawet strukturę genetyczną gatunków. Poniżej przedstawiono główne wypowiedzi, przedstawiające spojrzenie różnych badaczy na omawiane zagadnienie.

Na problem pierwotności przyrody w obliczu najdawniejszych oddziaływań człowieka rzuciły światło myśli zawarte w wystąpieniach archeologów i paleobotaników. Według prof. dra A. Kempistego (Warszawa), wykazanie zmian spowodowanych przez człowieka możliwe jest dopiero od paleolitu, choć ich istnienie towarzyszy człowiekowi od samego początku jego dziejów. Rozróżnić przy tym należy oddziaływania nieintencjonalne od pojawiających się znacznie później działań intencjonalnych, świadomie zmierzających do przekształceń środowiska przyrodniczego. Prof. dr J. Kruk (Kraków) zwrócił uwagę na nowy kierunek badań – archeologię ekologiczną, której celem jest analiza roli społeczności ludzkiej jako czynnika zmian w przyrodzie. Od co najmniej 6,5 tys. lat oddziaływania te są na tyle istotne i trwałe, że rekonstrukcja pierwotnych układów nie wydaje się możliwa. Początkowo presja na środowisko była słaba, gdy ludzie korzystali z niego jako łowcy lub zbieracze, lecz już od początku neolitu, a więc od przejścia człowieka do osiadłego trybu życia i uprawy roli, wpływ ten stał się znacznie silniejszy.

Za okres graniczny, od którego człowiek zaczął w sposób istotny zmieniać swoje otoczenie, prof. dr M. Ralska-Jasiewiczowa (Kraków) uznała moment użycia ognia. W Europie Środkowej wyraźne ślady pożarów odnajduje się od co najmniej 7 tys. lat (późny mezolit). Drugim przełomowym momentem był początek neolitu. Wtedy to w analizowanych profilach pojawiają się nagle duże ilości zarodników *Pteridium aquilinum* oraz ziarn pyłku *Calluna vulgaris*, *Anthericum ramosum*, *Coronilla varia* i innych roślin światłolubnych, co wskazuje na zmniejszenie się powierzchni zalesionych. W tym okresie diagramy pyłkowe wykazują ograniczenie cieniolutnych gatunków drzewiastych, a wzrost udziału dębu i leszczyny, a więc

roślin wybitnie światłolubnych. Trzeci ważny moment to okres kultury łużyckiej (późny brąz, ok. 3 tys. lat przed czasem obecnym), kiedy na terenie Polski miała miejsce eksplozja demograficzna. Osadnictwo objęło wówczas obszary wyżynne i niższe położenia górskie. W tym okresie nastąpił gwałtowny rozwój graba i zaczęły się wykształcać zbiorowiska łąkowe, które w tej sytuacji uznaje się za antropogeniczne. Tak więc 5 do 6 tys. lat temu rozpoczęły się procesy, które w sposób zasadniczy i trwałe przekształciły pierwotną przyrodę.

Problem pochodzenia łąk wywołał krótką, lecz żywą dyskusję. Być może rozwój graba i zbiorowisk łąkowych uznaje się za proces naturalny, który działalność człowieka jedynie wzmogła i przyspieszyła.

Wiadomo, że w ciągu pradziejów osadnictwo nie było stałe; zmieniało się w czasie i przestrzeni. Prof. Faliński postawił więc pytanie, czy zbiorowiska łąkowe nie mogły regenerować w okresach zmniejszania się presji człowieka. Wydaje się, że nie w każdym przypadku było to możliwe. Prof. dr K. Wasylkowa (Kraków) przytoczyła dane paleobotaniczne, z których wynika, że przynajmniej niektóre typy lasu, np. łągi, raz zniszczone, nie odtwarzały się w pełnej różnorodności gatunkowej.

O roli człowieka w neolicie świadczy bogactwo flory synantropijnej tego okresu. Prof. Wasylkowa znalazła w tej florie liczne makroszczątki terofitów, z których połowę stanowiły archeofity. Pozostaje pytanie, czy gatunki te przyszły wraz z rolnictwem, czy też miały wówczas na naszych ziemiach siedliska naturalne, które obecnie utraciły. Natomiast wszystkie znalezione apofity to gatunki światłolubne gleb świeżych, żyznych, czyli takich, które najwcześniej brane były pod uprawę.

Zdaniem prof. dr A. Medweckiej-Kornaś (Kraków), na obszarze Europy Środkowej, a więc także w Polsce, trudno mówić o przyrodzie pierwotnej, jeśli za taką uznaje się przyrodę nie tkniętą ręką ludzką. Taki charakter ma w Polsce jedynie piętro subniwalne w Tatrach, a w Europie obszary polarne. Powszechnie natomiast zachowały się układy naturalne, czyli takie, które nie są gospodarczo wykorzystywane przez człowieka. Stopień pierwotności przyrody stanowi kryterium powszechnie stosowane przy klasyfikacji nadrzędnych jednostek przyrodniczych, jakimi są krajobrazy. Pojęcie to ma też swoją definicję fitosocjologiczną. Analizując pojęcie pierwotności rozróżnia się wypada struktury (układy) i procesy przyrodnicze. Interesujące wydaje się analizowanie procesów i ich zmian pod wpływem działalności ludzkiej.

Prof. dr E. Symonides (Warszawa) wzięła w obrońcę człowieka. Nie można stawiać człowieka poza przyrodą. Jest on także elementem przyrody, a jego oddziaływanie często nie różni się od oddziaływań zwierząt. Dopiero pewien rodzaj działalności ludzkiej powoduje, że przyroda przestaje być pierwotna.

Mniej więcej w tej fazie dyskusji, zebrani zaczęli domagać się ustalenia definicji pierwotności: czy pierwotne to proste, prymitywne, niezorganizowane, czy też pierwotny to pierwszy, istniejący dawno temu, czy pierwotność to cofnięcie w rozwoju, prostactwo, czy też coś, co się dopiero doskonalili. Definicji jednak nie sformułowano, gdyż – jak słusznie zauważył prof. Faliński – nie byłoby takiej, która zadowoliliby wszystkich zebranych. Kontynuowano więc prezentację poglądów poszczególnych badaczy. W wypowiedziach bardzo często powoływano się na Puszcze Białowieską, jako obiekt o wielu cechach pierwotnych, zarówno co do struktury ekosystemu jak i zachodzących w nim procesów. Zdaniem prof. dr J. Gliwicz (Warszawa), zespół drapieżnych ssaków jest w Puszczy jakościowo różny od obserwowanych w pozostałych lasach niżowych Europy. Za cechę pierwotną uznaje się istniejące tu rozbudowane łańcuchy pokarmowe, kończące się zróżnicowanym zespołem drapieżników. Bogactwo układu związane jest z długim okresem koegzystencji. Te pierwotne cechy utrzymują się, mimo że – jak zaznaczył prof. Faliński – na obszarze obecnej Puszczy odkryto setki kurhanów, a jak wiadomo, nie sypano kurhanów w lesie.

Puszcza Białowieska okazuje się niezwykle bogata w łąkowe gatunki ptaków; prof. dr L. Tomiałojć (Wrocław), jako cechy pierwotne (w sensie: refugium, dawność, układ mało zaburzony) uznaje różnorodność gatunkową, obecność gatunków zanikających, bardzo liczny zespół drapieżników, wysokie straty łąkowe i niską gęstość populacji poszczególnych gatunków, słabo wyrażony w biomacie ptaków efekt brzegowy oraz niewielką liczbę gatunków odlatujących. W tej grupie zwierząt można na terenie Puszczy zaobserwować takie rzadkie, pierwotne cechy, jak żerowanie w lesie, pod koronami drzew, wielu drapieżników, które powszechnie żerują poza lasem, powrót do dawnych sposobów gnieźdzenia się, np. języki gnieźdzą się w dziuplach, oraz budowę gniazd zamkniętych przez gatunki, które gdzie indziej budują gniazda otwarte, jak np. kos.

Puszcza żywi też niezwykle bogatą florę mchów. Według dra J. Żarnowca (Sosnowiec), za pierwotnością istniejącego tu układu przemawiają – prócz wysokiej liczby gatunków – takie cechy, jak przechodzenie pełnego cyklu rozwojowego, obecność taksonów

rzadkich i zagrożonych oraz stabilność układu. Puszcza stanowi refugium epifitycznej flory mchów, szczególnie wrażliwej na zmiany środowiska.

Także analiza występowania wątrobowców uzasadnia – zdaniem dra H. Klamy (Sosnowiec) – pogląd, że za pierwotne należy uznać fragmenty przyrody stanowiące refugium dla gatunków reliktowych, jak to ma miejsce np. w Tatrach. Również i w tej grupie roślin bogactwo taksonów epifitycznych związane jest z pierwotnością lub przynajmniej naturalnością całego układu.

Prof. dr E. Pieczyńska (Warszawa) przedstawiła problem pierwotności w odniesieniu do zbiorowisk wodnych, głównie jezior. Większość z nich w naszym kraju jest pochodzenia lodowcowego; ich wiek nie przekracza 25 tys. lat. W ciągu tego czasu jeziora zmieniały się w sposób naturalny, np. wypłycały, zarastały. Na przebieg tych procesów bezpośrednie oddziaływanie człowieka mogło mieć jedynie minimalny wpływ; o wiele ważniejsze było oddziaływanie pośrednie, poprzez zmiany w zlewni. Jednakże trudno oddzielić wpływ człowieka od naturalnych przemian – często człowiek przyspieszał jedynie ich tempo. W odniesieniu do zbiorników wodnych podkreślić trzeba ich dużą podatność na procesy rekultywacyjne. Celem ich jest odtworzenie układów nie zniszczonych przez człowieka, a nie pierwotnych, gdyż w przypadku większości jezior pierwotny stan to zagłębienia wypełnione wodą z topniejącego lodowca.

Jeśli chodzi o środowisko wodne, to za pierwotny układ uznał doc. dr B. Szczepny (Kraków) potoki i źródła na obszarze gór o głębokim zasilaniu. Cechuje je duża stabilność właściwości fizyczno-chemicznych wody i odrębność biocenozy.

Zdaniem prof. dr Z. Denisiuka (Kraków), za pierwotne należy uznać te układy przyrodnicze, które powstały i utrzymują się bez udziału człowieka, np. wydmy nadmorskie z pionierskimi zbiorowiskami roślinnymi, czy też skały, jeśli ich powierzchnia została odsonięta w sposób naturalny. Pierwotność należy odsonić do wieku trwania zbiorowisk w przyrodzie. Jeśli las grądowy żyje 350 lat, i w tym okresie nie został przez człowieka zmieniony, należy uważać go za pierwotny.

Pojęcie pierwotności pojawia się także w badaniach gleboznawczych. Prof. dr A. Kowalkowski (Kielce) podkreślił, że gleba jako układ silnie zbuforowany, długi i skutecznie opiera się przekształceniom związanym z działalnością człowieka.

Interesujące było spojrzenie etologa zwierząt, prof. dra J. Chmurzyńskiego (Warszawa) na relację między zanikiem pierwotności licznych

gatunków zwierząt i utratą przez nie wielu wartościowych cech, w tym także estetycznych. Jedynie w dwóch przypadkach, a mianowicie konia i psa, hodowla przyniosła powstanie form o wyższych walorach estetycznych niż formy pierwotne. W zachowaniu zwierząt udomowionych lub tylko zsynantropizowanych obserwuje się wiele niekorzystnych zmian, jak zredukowany dystans ucieczki, zebranie o pokarm, wyuczona bezradność, zaniechanie wędrówek, wulgaryzacja zachowań seksualnych i in. Równocześnie znacznemu ograniczeniu ulega sprawność zmysłów.

Podsumowując obrady, prof. Faliński zauważył, że choć pojęcie pierwotności przyrody trudno zdefiniować, jest ono użyteczne i powszechnie stosowane. Mimo że działalność człowieka w mniejszym lub większym stopniu dotknęła wszystkich poziomów organizacji ekosystemów i wszystkich procesów, przyroda naszego kraju wykazuje wiele cech pierwotnych; najlepiej zachowane fragmenty zasługują na troskliwą opiekę i ochronę.

Seminarium uznać należy za w pełni udane. Mimo nie wypracowania definicji, a może właśnie dlatego, zachęciło ono uczestników do dalszych przemyśleń, było interesujące i inspirujące. Materiały z Seminarium będą opublikowane w czasopiśmie *Phytocoenosis*.

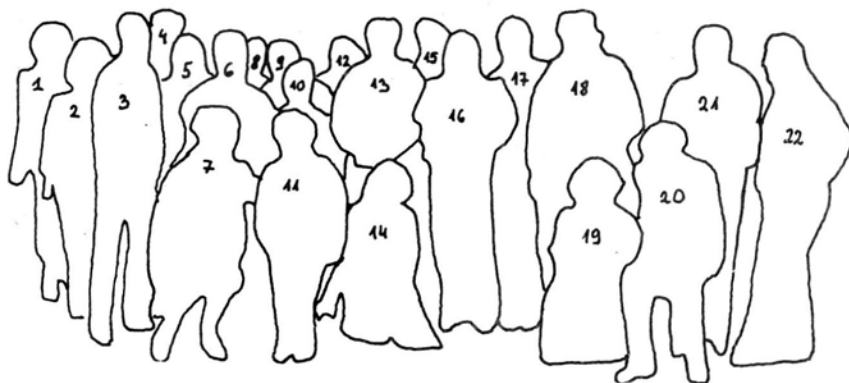
Róża KAŻMIERCZAKOWA

**"ZACHWASZCZENIE UPRAW NA PRZESTRZENI LAT 1980–1990" XIV OGÓLNOKRAJOWA KONFERENCJA NAUKOWA (KRAKÓW, 27–28 CZERWIEC 1991)**

**„Weddiness of field crops during the years 1980–1990” 14-th National Scientific Conference (Kraków, 27–28 June 1991)**

W dniach 27 i 28 czerwca 1991 roku odbyła się w Krakowie XIV Konferencja naukowa nt. *Zachwaszczenie upraw na przestrzeni lat 1980–1990*. Konferencję zorganizował Zakład Ogólnej Uprawy Roli i Roślin Akademii Rolniczej w Krakowie oraz Krakowski Oddział Polskiego Towarzystwa Nauk Agrotechnicznych.

Tradycja organizowania Konferencji poświęconych ekologii i rozmieszczeniu chwastów sięga 1977 r. Inicjatorem był Zakład Ekologii i Zwalczenia Chwastów IUNG we Wrocławiu, którego kierownik prof. dr Józef Rola koordynował do 1989 r. temat resortowy dotyczący występowania chwastów segetalnych na terenie całego kraju. Realizatorzy tego tematu



Ryc. 1. Uczestnicy Konferencji na zamku w Pieskowej Skale – 27.06.1991. 1. K. Szmeja (Zakład Botaniki Farmaceutycznej AM Gdańsk); 2. E. Adamiak (Katedra Ogólnej Uprawy Roli i Roślin AR-T Olsztyn); 3. J. T. Siciński (Zakład Geobotaniki i Ochrony Przyrody, Łódź); 4. T. Komiak (Katedra Botaniki AR-T Olsztyn); 5. A. Lepiarczyk (Katedra Ogólnej Uprawy Roli i Roślin AR Kraków); 6. Z. Łęgowski (Katedra Ogólnej Uprawy Roli i Roślin SGGW Warszawa); 7. H. Trzczińska-Tacik (Instytut Botaniki UJ Kraków); 8. M. Koszyk (Woj. Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin Nowy Sącz); 9. A. Kozłowska (Katedra Ogólnej Uprawy Roli i Roślin AR Kraków); 10. L. Leska (Katedra Ogólnej Uprawy Roli i Roślin SGGW Warszawa); 11. E. Stupnicka-Rodzyńkiewicz (Katedra Ogólnej Uprawy Roli i Roślin AR Kraków); 12. T. Hochół (Katedra Ogólnej Uprawy Roli i Roślin AR Kraków); 13. J. Kapeluszyński (Katedra Ogólnej Uprawy Roli i Roślin AR Lublin); 14. D. Starczewska (Pracownia Ekologii Rolniczej WSR-P Siedlce); 15. K. Latowski (Zakład Taksonomii Roślin UAM Poznań); 16. I. Kutyna (Katedra Ekologii i Ochrony Środowiska AR Szczecin); 17. K. Adamczewski (Instytut Ochrony Roślin Poznań); 18. J. Rola (Zakład Ekologii i Zwalczania Chwastów IUNG Wrocław); 19. M. Jędruszczak (Katedra Ogólnej Uprawy Roli i Roślin AR Lublin); 20. S. Borowiec (Katedra Ekologii i Ochrony Środowiska AR Szczecin); 21. T. Łabza (Katedra Ogólnej Uprawy Roli i Roślin AR Kraków); 22. E. Kuźniewski (Ogród Botaniczny AM Wrocław).

spotykali się co roku w innym ośrodku naukowym w celu przedyskutowania metod i wyników badań oraz zapoznania się w czasie konferencji terenowych ze składem zbiorowisk chwastów w danym regionie fizjograficznym.

W 1977 r. odbyła się I-sza tego typu konferencja w Lublinie, w 1978 II-ga w Łodzi, w 1979 III-cia w Szczecinie, w 1980 r., IV-ta w Olsztynie, w 1981 r. V-ta w Krakowie, w 1982 r. VI-ta na Pomorzu Wschodnim organizowana przez pracowników AM w Gdańsku i WOPR w Starym Połu, w 1983 r. VII-ma organizowana przez SGGW na Mazowszu, w 1984 r VIII-ma w Redle na Pomorzu Zachodnim organizowana przez pracowników WSP ze Słupska, w 1985 r. IX-ta w Sielinku w Wielkopolsce organizowana przez pracowników UAM w Poznaniu, w 1986 r. X-ta w Rzeszowie, w 1987 r. XI-ta we Wrocławiu, w 1988 r. XII-ta w Bielsku-Białej, w 1989 r. XIII-ta w Siedlcach. W 1990 r. badania objęte tematem resortowym przerwano ze względu na brak funduszy na ich finansowanie. Kontakty między ośrodkami nie zostały jednak przerwane, dzięki czemu udało się zorganizować kolejną XIV konferencję w Krakowie. Wzięło w niej udział 47 osób reprezentujących 17 jednostek naukowo-badawczych z całej Polski.

Konferencja trwała dwa dni i obejmowała część referatową i część terenową. W pierwszym dniu wygłoszonych zostało 15 referatów i doniesień, które w większości dotyczyły zmian zachodzących w zachwasczeniu upraw w Polsce. W godzinach popołudniowych odbyła się konferencja terenowa na trasie Poskwitów, Nowa Wieś, Skąpa, Pieskowa Skąpa, w czasie której uczestnicy zapoznali się ze stanem zachwasczenia pól w południowej części Wyżyny Olkuskiej. W drugim dniu konferencja terenowa obejmowała trasę: Mogilany – Stróża – Skomielna Biała – Rabka – Orawka – Chochołów – Żąb. Trasa nawiązywała do konferencji z 1981 r., co umożliwiło porównanie aktualnego składu zbiorowisk chwastów na Pogórze i w Beskidach ze stanem sprzed 10 lat. Na zakończenie konferencji zapalono ognisko w Żębie w pięknej scenerii gór oświetlonych zachodzącym słońcem.

Materiały konferencyjne oraz kilka prac, które z braku czasu nie były referowane w czasie obrad, będą opublikowane w *Zeszytach Naukowych Akademii Rolniczej w Krakowie, Seria Sesje Naukowe*, nr 261 z. 33 1992 r.

Publikacje z poprzednich konferencji dotyczących flory i roślinności segetalnej można znaleźć w *Zeszytach Naukowych AR w Krakowie, Seria Sesje Nauk.* nr 9. z 1981 r. oraz nr 19 z 1986 r. (są to mate-

riały z V i X Konferencji). Materiały z XI i XII Konferencji opublikowane zostały w wydawnictwie IUNG – Puławy w 1987 r. i 1988 r. Materiały z XIII Konferencji znaleźć można w *Zeszytach Naukowych WSR-P w Siedlcach, Ser. Roln.* nr 20 z 1989 r.

Ewa STUPNICKA-RODZYNKIEWICZ

#### KOŁOKWIUM NT. MOŻLIWOŚCI ZACHOWANIA ZAGROŻONYCH GATUNKÓW FLORY TOWARZYSZĄCEJ UPRAWOM, (BERLIN, 29–30 PAŹDZIERNIK 1991)

Seminar on the possibilities of conservation of  
endangered species accompanying crop plants  
(Berlin, 29–30 October 1991)

Dwudniowe kolokwium zorganizował Instytut Ekologii Technicznego Uniwersytetu w Berlinie (byłym Zachodnim) we współpracy z Instytutem Badawczym Roślinności Zakładu Federalnego Ochrony Przyrody i Ekologii Krajobrazu. W obradach wzięło udział 36 osób, reprezentujących różne specjalizacje i placówki. Wśród uczestników znaleźli się pracownicy wyższych uczelni – przedstawiciele nauk przyrodniczych i rolniczych; resortowych instytutów naukowych; Federalnego Ministerstwa Gospodarki Żywnościowej, Rolnictwa i Leśnictwa; administracji poszczególnych krajów związkowych RFN zajmujący się ochroną środowiska i przyrody oraz Niemieckiego Związku Ochrony Przyrody itd. Szeroka reprezentacja stwarzała możliwości wszechstronnego podjęcia do omawianego zagadnienia.

Otwarcia obrad oraz krótkiego wprowadzenia dokonał prof. dr Herbert Sukopp z Instytutu Ekologii T. U. Berlin.

Trwające dwa dni kolokwium stworzyło możliwości wysłuchania około 20 krótszych lub dłuższych referatów, najczęściej bogato ilustrowanych schematami, wykresami, zestawieniami a także przezrociami chwastów i zbiorowisk polnych. Po wystąpieniach często zadawano pytania i trwała krótka dyskusja.

Pierwszy wprowadzający referat przedstawili – C. Schneider, U. Sukopp i prof. H. Sukopp, a jego temat dotyczył biologiczno – ekologicznych podstaw ochrony flory segetalnej. Autorzy zawarli w nim propozycje koncepcji badawczej gatunków zagrożonych chwastów polnych w RFN (około 115 gatunków). Przedmiotem rozważań stało się wiele zagadnień, jak np.: systematyka i ewolucja; rozmieszczenie w środkowej Europie, Niemczech oraz krajach związkowych; zachowanie w zbiorowiskach (upraw zbożowych i okopowych) i poza zbiorowiskami segetalnymi



mi; uwarunkowania edaficzne; fizjologiczne aspekty (kiełkowanie, działanie herbicydów itd.); fenologia (kwitnienie, dojrzewanie owoców); zagrożenie oraz ochrona, rozprzestrzenienie przed i po 1950 r.; zagrożenie w Niemczech i innych obszarach środkowej Europy; powody zmniejszania się liczby stanowisk oraz obszary ochrony (np. polne rezerwy). Następnie przedstawiciele nowych krajów związkowych RFN w dwu wystąpieniach podzielili się doświadczeniami w zakresie ochrony flory towarzyszącej uprawom polnym. H. Illig przedstawił zarys systemu rezerwatów polnych w byłej NRD – łączenie rezerwatów flory polnej i stref chronionych brzegów pól w Brandenburgii, a dr C. Högel i J. Peterson – stan obszarów chronionych pól i zagrożonych chwastów polnych w Saksonii-Anhalt. Prof. dr M. Dambroth omówił mechaniczne zwalczanie chwastów jako instrumentu ochrony flory segetalnej, natomiast dr W. Hilbig programy ekstensywne dla rolnictwa i możliwości ochrony dzikich roślin polnych.

Rolę diaspor w zachowaniu zagrożonych gatunków zreferował prof. dr H. Scholz – ochrona spei-rochorycznych gatunków, a dr H. Albert naświetlił sprawę zapasu diaspor gatunków segetalnych w glebie ornej.

Dr H. Schell przedstawił ekologię populacji ekotypów *Sinapis arvensis*.

Zdecydowana większość prezentowanych referatów dotyczyła głównego zagadnienia – możliwości zachowania zagrożonych gatunków flory towarzyszącej uprawom polnym również i w starych krajach związkowych.

Dla lepszej orientacji podaję przykłady omawianych tematów: doc. dr W. Nezaďal – stan programu stref brzegów pól w Północnej Bawarii – utrzymanie i pomnażanie upraw dla gatunków segetalnych, H. Schlapp – zmiana orientacji w programie stref brzegów pól i jej uzupełnienia w Bawarii, dr A. Schacherer i dypl. biol. R. Waldhard – program stref brzegów pól w Dolnej Saksonii oraz dypl. biol. G. Wicke – doświadczenia z praktyką opieki nad strefami w wyżej wymienionym kraju związkowym, H. G. Kulp – rozmieszczenie zagrożonych gatunków *Arnoserido-Scleranthetum* w północno-zachodnich Niemczech i przyczyny zagrożenia zespołu, dr J. Pötsch – trwałość roślinności segetalnej, dypl. biol. T. van Elsen – program stref w Hesji – aspekt tematu „Rolnictwo ekologiczne”, dr U. Harms – stan programów stref i rozwój rezerwatów flory polnej w Badenii-Wirtembergii, dypl. biol. G. Pfeifer – uwagi do koncepcji ochrony

flory segetalnej Badenii-Wirtembergii oraz prof. W. Schumacher – koncepcja stref – obszar, organizacja i perspektywy w Północnej Nadrenii-Westfalii. Ostatni referat wskazuje, że realizacja programu wiąże się ze znacznymi wydatkami finansowymi, i tak w 1990 roku w pięciu województwach Północnej Nadrenii-Westfalii zawarto umowy z 1234 partnerami, przy długości strefy 2048,12 km i wynagrodzeniu z tytułu szkód 1 658 954 DM.

W wielu wystąpieniach podkreślana była rola czynników ekologicznych w ochronie zagrożonych gatunków chwastów.

Wydaje się, że na określenie strefy brzegu pola można w języku polskim używać terminu okrajek lub brzeg pola.

Berlińskie kolokwium „frakcji segetalnej” należy uznać za udane i interesujące, bowiem założone cele, jak – np. uzmysłowienie zagrożenia, ukazanie nieskuteczności dotychczasowych działań – zostały w pełni zrealizowane.

Prof. dr H. Sukopp – główny organizator oraz Jego zespół – stworzyli wyjątkowo miłą atmosferę oraz wykazali się dużą sprawnością organizacyjną. Również i prowadzący obrady – prof. dr H. Cordes oraz doc. dr W. Nezaďal – dobrze wywiązali się z powierzonego zadania.

Spoza granic Niemiec na kolokwium zaproszono niżej podpisane z Zakładu Geobotaniki i Ochrony Przyrody Uniwersytetu Łódzkiego.

W Polsce problem ochrony chwastów polnych ciągle jeszcze pozostaje w sferze rozważań teoretycznych, których wyrazem jest kilka publikacji naukowych. W krajach zachodniej Europy zagadnienie to realizowane jest różnorodnymi formami praktycznie i to od wielu lat. Tak jest i w RFN, gdzie ciągle poszukuje się nowych i lepszych rozwiązań. W sąsiedztwie naszej zachodniej granicy, w byłej NRD, na Łużycach i najbliższych położonych terenach jest około 25 rezerwatów polnych.

Zmiany w składzie flory i zbiorowisk segetalnych zachodzą szybciej, niż potrafimy przewidzieć ich skutki. Uprawy polne stworzone przez człowieka, zmieniane są jego działaniami, których tempo i kierunek jest trudno dziś określić. Wydaje się, że w polskim rolnictwie jest teraz odpowiednia pora do podjęcia stosownych działań.

Jan Teofil SICIŃSKI

**IV MIĘDZYNARODOWE SYMPOZJUM NT.  
„PYŁKI I ZAŁĄŻKI OKRYTONASIENNYCH.  
ASPEKTY PODSTAWOWE I STOSOWANE”  
(WŁOCHY, 23–27 CZERWIEC 1991)**

**IV International Symposium on Angiosperm  
Pollen and Ovules. Basic and applied aspects  
(Italy, 23–27 June 1991)**

W dniach 23–27 czerwca 1991 r. w górskiej miejscowości Como (Włochy), pięknie położonej nad jeziorem, odbyło się czwarte Sympozjum poświęcone pyłkom i załączkom roślin okrytonasiennych. Poprzednie 3 sympozja dotyczące tej problematyki badawczej zorganizowano: w 1975 r. w Como, w 1982 r. w Gargnano (Włochy) i w 1985 r. w Amherst (USA). Organizatorami ostatniego IV Sympozjum byli prof. D. L. Mulcahy z Katedry Botaniki Uniwersytetu w Amherst, Massachusetts (USA) oraz zmarły nagle na kilka dni przed otwarciem Sympozjum prof. E. Ottaviano z Katedry Genetyki, Biologii i Mikrobiologii Uniwersytetu w Mediolanie.

W Sympozjum wzięło udział 197 osób, w tym dwie z Polski (jedną z nich była dr Majewska-Sawko czasowo przebywająca na stypendium w Hiszpanii). Obrady odbywały się w jednej sali mieszczącej się w wyjątkowo bogato i muzealnie urządzonej willi Olmo. Ogółem wygłoszono 11 referatów plenarnych oraz 83 komunikaty w ramach następujących sekcji: Biologia molekularna (15\*), Fizjologia i Biochemia (12), Samoniezgodność (10), Morfologia i struktura (16), Biotechnologia (12), Selekcja gametofityczna (8) Ekologia i Ewolucja (10). Postery w liczbie 68 rozmieszczono w sąsiednich pięknych salach i były one dostępne dla zainteresowanych przez cały czas trwania Sympozjum.

Tematyka prezentowanych prac umożliwiała poznanie najnowszych osiągnięć z zakresu badań nad organami rozmnażania płciowego roślin okrytonasiennych, a więc dziedziny należącej do embriologii roślin. Wiodącymi tematami były: Ekspresja genów pyłkowych i ich regulacja (m.in. Mascarenhas, Raghavan), mechanizm wzrostu łagiewki pyłkowej i zmiany strukturalne zachodzące w łagiewce i komórkach słupka (m.in. Heslop-Harrison, Willemse, Cresti), wykorzystanie pyłków jako wektorów do transformowania roślin (m.in. Hess), izolacja gamet męskich i gametofityczna selekcja pod wpływem różnych czynników zewnętrznych (m.in. Shivanna, Knox) i morfologia pyłków w aspekcie ewolucyjnym (m.in. Robert, Dajoz). Przedstawienie całości prezentowanej na Sympozjum problematyki jest niemożliwe w tak krótkim sprawozdaniu. Warto jednak wspo-

mnąć, iż referowano także prace z zakresu kultur *in vitro*. Na szczególną uwagę zasługuje osiągnięcie fuzji *in vitro* gametofitów męskich i żeńskich kukurydzy (Kranz i Lörz). Jest to pierwsza udana praca dotycząca fuzjonowania w warunkach *in vitro* gamet męskich i żeńskich u rośliny okrytonasiennej. Referowano także prace na temat pokonywania barier niekryżowalności u roślin w oparciu o wykorzystanie metody hodowli *in vitro* mieszańcowych zarodków (m.in. Tuyl) oraz bezpośredniego zapylania załączków *in vitro* (autor sprawozdania). Można mieć nadzieję, iż w najbliższych latach nastąpi dalszy znaczący postęp w badaniach nad izolacją i transformacją gametofitów żeńskich i męskich roślin okrytonasiennych, za czym przemawiają najnowsze osiągnięcia w tej dziedzinie dokonywane m.in. w pracowniach prof. Dumasa w Lyonie i prof. Heberle Borsy w Wiedniu.

Materiały z Sympozjum zostaną opublikowane w specjalnym tomie, który jest przygotowywany przez Springer Verlag.

\* – w nawiasach podano liczby komunikatów

Maciej ZENKTELER

**BOTANIKA ZA GRANICĄ  
BOTANY ABROAD**

**BRITYJSKIE TOWARZYSTWO  
BRIOLOGICZNE**

British Bryological Society

Istniejące od 1896 roku Brytyjskie Towarzystwo Briologiczne przyjęło za swój cel prowadzenie działań zmierzających do lepszego poznania i ochrony mchów i wątrobowców na całym świecie. Towarzystwo liczy obecnie 542 członków (w tym 12 honorowych i 180 zagranicznych) a jego pracami kieruje 23-osobowa Rada. Coroczne wrześniowe spotkania generalne odbywają się z reguły w Anglii, bywają jednak od tego wyjątki, jak choćby przyszłoroczne spotkanie, które zaplanowano na okres 31 marca – 7 kwietnia w Britanny we Francji. Głównymi zadaniami, jakie postawili przed sobą członkowie Towarzystwa są: promowanie badań nad mszakami, popularyzacja wiedzy briologicznej i „obrona interesów” tej grupy roślin, poprzez służenie fachową radą i wyważoną opinią w sytuacjach, gdy podejmowane w sprawach publicznych decyzje mogą tym „interesom” zaszkodzić. Realizacji wymienionych wyżej zadań służą:

- organizowanie:
- jedno – lub dwutygodniowych zajęć terenowych